

Sygn. akt I 1 C 497/21 upr.

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 października 2021 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny:
Przewodniczący: sędzia Tadeusz Kotuk
Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Szymańska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 23 września 2021 r. w G. sprawy z powództwa M. C. przeciwko (...) spółka jawna w G.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) spółka jawna w G. na rzecz powoda M. C. kwotę 2.700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 27 lutego 2021 r. do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

III. zasądza od powoda M. C. na rzecz pozwanego (...) spółka jawna w G. kwotę 535,46 zł (pięćset trzydzieści pięć złotych czterdzieści sześć groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia uprawomocnienia się niniejszego wyroku do dnia zapłaty – tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I 1 C 497/21

UZASADNIENIE

Stan faktyczny:

W dniu 13 stycznia 2021 roku około godz. 14:30 wracając z pracy powód M. C. przechodził przez ciąg pieszy prowadzący od przystanku autobusowego C. – S. do ul. (...), przebiegający w pobliżu placu zabaw i skateparku. Na plecach miał założony plecak, w którym znajdował się m.in. laptop. Po wejściu na nieodśnieżone i oblodzone schody stanowiące część tego ciągu pieszego powód schodząc z nich poślizgnął się i upadł, uderzając plecami o stopień schodów. Bariarka (poręcz) przeznaczona do zabezpieczenia przejścia była obrosnięta długimi gałęziami krzaków, natomiast po drugiej stronie znajdował się podjazd dla wózków, niezdalny do bezpiecznego schodzenia. Po telefonicznej konsultacji z żoną (prawnikiem) powód wykonał dokumentację fotograficzną miejsca zdarzenia, także z góry schodów.

Dowód: przesłuchanie powoda płyta CD k. 182,

zeznania świadka P. C. płyta CD k. 182

W wyniku upadku zniszczeniu uległ znajdujący się w plecaku laptop marki M. (...) - (...), uszkodzona została matryca (niemożliwe jest wyświetlanie). Przedmiotowy laptop został powodowi подарowany przez żonę i był przez powoda wykorzystywany m.in. do obróbki komputerowej fotografii cyfrowych.

Dowód: dokumentacja zdjęciowa miejsca zdarzenia k. 18-20, 23-33,

umowa kredytowa k. 15,

przesłuchanie powoda płyta CD k. 182,

zeznania świadka P. C. płyta CD k. 182,

zeznania świadka R. J. płyta CD k. 182

W dniu zdarzenia nie było opadów śniegu.

Dowód: przesłuchanie powoda płyta CD k. 182,

zeznania świadka P. C.

Wieczorem powód zaczął odczuwać dolegliwości bólowe pleców, które starał się uśmierzać lekami przeciwbólowymi. W dniu 14 stycznia 2021 roku powód umówił się na teleporadę do lekarza ogólnego. Po odebraniu wywiadu od powoda lekarz stwierdził stłuczenie klatki piersiowej w okolicy międzyłopatkowej i zapisał lek K. Forte. Dolegliwości bólowe ustały całkowicie po około trzech tygodniach od dnia wypadku.

Dowód: dokumentacja konsultacji lekarskiej k. 13,

zeznania świadka P. C. płyta CD k. 182,

zeznania świadka R. J. płyta CD k. 182

Wartość używanego komputera osobistego marki M. (...) - (...) wynosi około 1.400 zł.

Dowód: oferta sprzedaży k. 146-147

Administratorem nieruchomości, na której usytuowane są schody, na których doszło do upadku powoda, jest (...) sp. z o.o. z siedzibą w G.. Administrator nieruchomości czynności sprzątania i odśnieżania przedmiotowego ciągu pieszego powierzył w drodze umowy pozwanemu (...) Spółka Jawna z siedzibą w G..

Dowód: korespondencja k. 45

Po prawej stronie schodów znajduje się chodnik wzdłuż boiska, który również prowadzi do ul. (...).

Dowód: korespondencja k. 45

Pismem z dnia 19 lutego 2021 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty w terminie 3 dni od otrzymania wezwania m.in. kwoty 3.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę oraz kwoty 4.419,15 zł z tytułu odszkodowania za zniszczony laptop. Pozwany skierował powoda do swojego ubezpieczyciela (...) S.A. z siedzibą w W., który decyzją z dnia 31 marca 2021r. odmówił wypłaty świadczenia.

Dowód: wezwanie z dnia 19 lutego 2021r. k. 46-48,

decyzja z dnia 31 marca 2021r. k. 53-54,

decyzja z dnia 1 kwietnia 2021r. k. 55-56

Ocena dowodów:

Sąd nie znalazł podstaw do zakwestionowania autentyczności i mocy dowodowej dokumentów prywatnych w postaci odpisów dokumentacji lekarskiej, umowy kredytowej na sfinansowanie zakupu laptopa, czy wezwań do zapłaty. Wiarygodność tych dokumentów nie była kwestionowana przez stronę pozwaną. Sąd z urzędu również nie dostrzegł żadnych śladów podrobienia, przerobienia czy innej ingerencji.

Za wiarygodne Sąd uznał również zeznania świadków P. C. i R. J., a także powoda na okoliczność skutków zdarzenia i rozmiaru poniesionej szkody. W ocenie Sadu zeznania obu świadków były szczerze, wewnętrznie spójne i zbieżne ze sobą, a nadto nie budziły wątpliwości Sądu w świetle zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Sąd

nie znalazł również podstaw, aby kwestionować zeznania powoda odnośnie przebiegu wypadku. Przebieg zdarzenia – zważywszy na stan schodów utrwalonych na zdjęciach oraz zapisie wideo – wydaje się jak najbardziej prawdopodobny.

Natomiast, Sąd nie dał wiary zeznaniom członka zarządu pozwanej spółki (...) co do tego, że pozwana spółka nie miała obowiązku utrzymywać w należyłym stanie przedmiotowych schodów znajdujących się w ciągu pieszym. Przede wszystkim przeczy temu treść pisma administratora nieruchomości z dnia 12 lutego 2021r., w którym wskazano, że odśnieżanie spornych schodów zostało powierzone właśnie pozwanemu. Przedstawiciel pozwanego twierdził, że nie zawierał pisemnej umowy z administratorem, w której określono co dokładnie jest objęte przedmiotem umowy. S. D. wskazywał, że przedmiotowy ciąg stanowi ścieżkę sezonową, prowadzącą do boiska, które jest zamykane zimą. Sugerował, że sporny trakt nie jest wykorzystywany w okresie zimowym. Tymczasem, w oparciu o dowody w postaci zdjęć miejsca zdarzenia oraz zapis wideo, można jednoznacznie stwierdzić, że zalegający na tym trakcie śnieg był udeptany, co świadczy, że tą drogą często uczęszczali przechodnie. Bez wątplenia zatem, ww. ciąg komunikacyjny nie był wyłączony z użytkowania, lecz był czynny (aktywny) i w sposób ciągły wykorzystywany przez lokalną społeczność. Za niewiarygodne należało także uznać zeznania S. D., iżby przedmiotowy ciąg komunikacyjny był odśnieżany przez pozwanego jedynie dobrowolnie, grzecznościowo, poza umową. Taka argumentacja całkowicie kłóci się z zasadami logicznego rozumowania oraz zasadami doświadczenia życiowego. Pozwany jako przedsiębiorca działający na wolnym, konkurencyjnym rynku, kieruje się w swojej działalności rachunkiem ekonomicznym i kryterium zysku. Niewątpliwie, każde dodatkowe czynności generują niepomijalne koszty związane choćby z wynagrodzeniami pracowników, kosztem materiałów (np. piasek czy sól), a tym samym ograniczają zysk, jaki przedsiębiorca może uzyskać. Stąd też zeznania członka zarządu pozwanej spółki w powyższym zakresie są całkowicie nieprawdopodobne i zostały wytworzone jedynie na potrzeby niniejszego postępowania.

Kwalifikacja prawna:

Podstawę odpowiedzialności pozwanego stanowią w niniejszej sprawie przepisy art. 415 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c., art. 445 § 1 k.c.

W ocenie Sadu pozwany ponosi odpowiedzialność za zimowe utrzymanie spornych schodów. Przede wszystkim, jak wskazano powyżej, świadczy o tym treść pisma administratora nieruchomości z dnia 12 lutego 2021 roku. Nie sposób przyjąć, że tak często uczęszczany ciąg komunikacyjny mógł znaleźć się poza zakresem obowiązków pozwanego. Wbrew temu, co wskazywał S. D. teren ten nie jest zamknięty w czasie zimy i nie jest wyłączony z użytkowania, a wręcz przeciwnie jest stale użytkowany, o czym świadczy przedstawiona dokumentacja zdjęciowa. Zarówno administrator, jak i pozwany musieli zdawać sobie sprawę, że obiekt ten jest wykorzystywany przez lokalną społeczność.

Członek zarządu pozwanej spółki wskazywał, iż w zakresie umowy mieszczą się tylko utwardzone ciągi piesze, natomiast przed i za schodami nie ma chodnika. Zdaniem Sadu, nawet gdyby uwzględnić powyższą argumentację, to w takim razie tylko sama ścieżka prowadząca do schodów nie byłaby objęta obowiązkiem odśnieżania, natomiast schody stanowiące już element ciągu pieszego o trwałej konstrukcji (utwardzony ciąg pieszy) już takim obowiązkiem winny być objęte. Stanowią one przeszkodę, która w przypadku opadów śniegu, stwarza poważne zagrożenie upadku i odniesienia obrażeń ciała, w tym złamań. Zatem należało uznać, że pozwany jako profesjonalista winien był dochować należytej staranności w zimowym utrzymaniu przedmiotowego składnika ciągu pieszego stanowiącego owe schody. Zaleganie tak znacznej warstwy śniegu na schodach stanowiło jawne zaniechanie pozwanego i stwarzało realne i poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa osób korzystających ze schodów.

Podkreślić należy, iż panujące w styczniu warunki atmosferyczne nie miały wpływu na zakres odpowiedzialności pozwanego. Z zeznań powoda i świadka wynika, że w dniu zdarzenia nie było opadów śniegu. Zatem do godz. 14:30 pozwany miał bardzo dużo czasu na usunięcie śniegu ze schodów, tym bardziej, że w dniu zdarzenia nie było innych, nadzwyczajnych zdarzeń, które utrudniałyby wykonanie powyższych obowiązków.

W związku z powyższym nie budzi żadnych wątpliwości Sądu, iż pozwany dopuścił się zawinionego zaniechania w zimowym utrzymaniu schodów, na których doszło do wypadku.

Zarzut przyczynienia się

Za częściowo uzasadniony Sąd uznał podniesiony przez pozwanego zarzut przyczynienia się powoda do powstania szkody. Zważyć bowiem należy, iż przed wejściem na schody powód wiedział, że nie są one odśnieżone, mógł bez trudu spostrzec, że właściwie na każdym stopniu tych schodów zalega znaczna warstwa śniegu, co zresztą przyznał składając zeznania w niniejszej sprawie. Nadto, widział, że podczas przejścia przez schody nie jest w stanie w jakikolwiek sposób zabezpieczyć się przed upadkiem np. poprzez chwycenie za poręcz, szczególnie w dolnej partii schodów. Dorosły obywatel kraju w klimacie umiarkowanym, posiadający odpowiadającego dorosłości zwykle doświadczenie życiowe w takim przypadku powinien przewidzieć, że wejście na schody, na których znajduje się spora warstwa śniegu, zaś pod śniegiem może znajdować się warstwa lodu, może spowodować upadek, a w konsekwencji spowodować obrażenia ciała. Podkreślić przy tym należy, iż ciąg pieszy, na którym doszło do upadku powoda, nie był jedynym przejściem, w pobliżu znajdowała się bowiem inna, bezpieczniejsza utwardzona ścieżka, którą powód mógł przejść na spotkanie z małżonką. Podkreślić należy, iż nie zaistniały żadne okoliczności usprawiedliwiające postępowanie powoda i uzasadniające skorzystanie ze skrótu (np. konieczność szybkiego powrotu domu, czy na ważne spotkanie). Zachowanie powoda należało zatem uznać nieostrożne, nierozważne, sprzeczne ze wzorcem powinności zachowania ostrożnego pieszego. Zgodnie ze stanowiskiem judykatury zawinione przyczynienie występuje również, gdy szkoda powstaje na skutek naruszenia zasad bezpieczeństwa wynikających z ogólnych reguł doświadczenia życiowego i zasad zdrowego rozsądku (por. wyrok SA w Lublinie z dnia 28 lipca 2020r., I ACa 280/19, L.).

Zdaniem Sądu stopień przyczynienia się powoda do powstania szkody należy uznać za istotny. Gdyby bowiem nie zdecydował się na przejście nieodśnieżonymi schodami i wybrał inną bezpieczniejszą, choć może dłuższą drogę, to uniknąłby upadku i tym samym nie poniósłby szkody. W związku z tym Sąd przyjął stopień przyczynienia się powoda do powstania szkody na poziomie 50 %.

Jednocześnie, Sąd nie znalazł podstaw, aby zachowanie powoda uznać za jedyną i wyłączną przyczynę wypadku. Bez wątpienia, gdyby pozwany należycie wykonywał swoje obowiązki i zadbał o odśnieżenie przedmiotowego ciągu pieszego wraz ze schodami, to powód uniknąłby poślizgnięcia. Zatem zachowanie powoda w tych okolicznościach stanowiło tylko współprzyczynę powstania szkody, a nie jak podnosił pozwany przyczynę wyłączną.

Na marginesie jedynie należy zauważyć, że powód nie zachował się roztropnie również po samym zdarzeniu. Jak bowiem wynika z jego zeznań po konsultacji z małżonką wykonującą zawód radcy prawnego poszkodowany ponownie wszedł na schody, pokonał wszystkie ich stopnie, na których zalegał śnieg, tylko po to, by wykonać dokumentację fotograficzną. Takie postępowanie narażało powoda na ryzyko kolejnego upadku.

Zadośćuczynienie za krzywdę

Zebrany w niniejszej sprawie materiał dowodowy w postaci dokumentacji konsultacji lekarskiej, zeznań świadków P. C. i R. J., a także zeznań poszkodowanego wskazuje, że w wyniku upadku powód doznał stłuczenia klatki piersiowej w okolicy międzyłopatkowej. Zważywszy na opisany przez powoda mechanizm upadku nie budzi wątpliwości, że taki uraz pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z zaniechaniem pozwanego. Powód upadł bowiem na plecy, uderzając o stopień schodów. Zważyć należy, iż skutki wypadku były stosunkowo krótkotrwałe, ograniczały się do dolegliwości bólowych pleców, nie spowodowały konieczności jakichkolwiek zabiegów (np. zabiegów chirurgicznych czy usprawniających), ani nawet dłuższego leczenia zachowawczego. Powód jedynie raz skorzystał z teleporady i w ramach kuracji stosował leki przeciwbólowe. Jak wynika ze zgodnych zeznań powoda i jego małżonki dolegliwości bólowe ustały całkowicie po około trzech tygodniach od dnia wypadku. Leczenie zakończyło się pełnym powrotem do zdrowia i pozytywną perspektywą na przyszłość. Zważywszy na całokształt skutków wypadku, rozmiar dolegliwości bólowych, dyskomfortu dochodzona przez powoda kwota 4.000 zł nie wydaje się wygórowana. Taka kwota stanowi odczuwalną wartość dla poszkodowanego, nie jest symboliczna i jest współmierna co całokształtu skutków zdarzenia, w tym stopnia cierpień fizycznych, czy też dyskomfortu psychicznego związanego z niemożnością korzystania ze zniszczonego laptopa, który dotąd służył powodowi od cyfrowej obróbki zdjęć, co stanowiło dla niego ważną część czasu wolnego i sprawiało dużą satysfakcję.

Zważywszy jednak na stopień przyczynienia się powoda do powstania szkody, należało kwotę świadczenia należało ograniczyć o połowę, zasądając ostatecznie kwotę 2.000 zł na mocy art. 445 kc.

W pozostałym zakresie powództwo o zapłatę zadośćuczynienia podlegało oddaleniu.

Odszkodowanie za szkodę

Zdaniem Sądu powód zdołał w niniejszej sprawie wykazać, że wskutek upadku uszkodzeniu uległ stanowiący jego własność komputer marki M. (...) - (...). Ze zgodnych zeznań świadków oraz powoda jednoznacznie wynika, że w chwili wypadku laptop znajdował się w plecaku, który powód miał założony na plecach. Powód upadł na plecy, a plecak częściowo zamortyzował upadek. W tych okolicznościach nie budzi wątpliwości, że wskutek upadku i uderzenia o stopień schodów uszkodzeniu uległa obudowa urządzenia oraz matryca. Zakres uszkodzeń oraz koszt ich usunięcia powoduje, że naprawa jest ekonomicznie nieopłacalna, a tym samym laptop jest bezużyteczny. Współczesne laptopy są w zasadzie budowane jako urządzenia z częściami nieodejmowalnymi, wzorzec technologiczny ich budowy nie zakłada rozbierania i wymiany poszczególnych części, jako to ma miejsce np. w przypadku samochodów. Oczywiście, z technologicznego punktu widzenia wszystko przy odpowiednich kosztach da się rozłożyć, ale ponownie trzeba podkreślić, że w danym przypadku wymiana matrycy – jednego z głównych komponentów laptopa – była rzeczywiście zupełnie nieopłacalna ekonomicznie. Laptop bez działającej matrycy jest całkowicie bezużyteczny, co nie wymaga bliższych wyjaśnień.

Nie zasługują przy tym na uwzględnienie zarzuty strony pozwanej, iż powód nie wykazał, że w dacie zdarzenia był właścicielem tego urządzenia. Wprawdzie umowę kredytową na sfinansowanie zakupu laptopa zawarła małżonka powoda, niemniej zarówno z zeznań P. C., jak też zeznań samego powoda wynika, że małżonka w drodze darowizny przeniosła na powoda własność przedmiotowego urządzenia. Tego typu darowizny są powszechnym zjawiskiem w stosunkach małżeńskich i rodzinnych.

Jeśli natomiast chodzi o wysokość poniesionej szkody, to za nieuzasadnione należało uznać żądanie zwrotu wartości nowego laptopa. Zważyć należy, iż laptop został zakupiony w czerwcu 2019 roku, natomiast do jego zniszczenia doszło w styczniu 2021 roku. Jest faktem notoryjnym, że wartość sprzętu elektronicznego, w tym w szczególności komputerowego – wobec ciągłego postępu technologicznego, pojawiają się co kilka miesięcy nowszych generacji danych modeli – szybko maleje. W podobnej cenie, można zatem nabyć sprzęt znacznie nowszy, bardziej zaawansowany technologicznie. W związku z powyższym wartość używanego laptopa Sąd ustalił na podstawie przedstawionej przez pozwanego oferty sprzedaży używanego urządzenia takiej samej marki i typu, co komputer powoda. Na tej podstawie Sąd przyjął, że poniesiona przez powoda szkoda majątkowa wynosiła 1.400 zł.

Przyjmując stopień przyczynienia się powoda do powstania szkody, Sąd z tytułu odszkodowania – na podstawie art. 415 kc – ostatecznie zasądził kwotę 700 zł stanowiącą połowę wartości laptopa w dacie zdarzenia. W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu.

Odsetki za opóźnienie

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 kc i art. 455 kc. Zważyć należy, iż pozwany został wezwany do zapłaty pismem z dnia 19 lutego 2021 roku, w którym na zaspokojenie roszczenia wyznaczonymi mu termin trzech dni. Zdaniem Sądu taki termin był wystarczający do zweryfikowania wszystkich okoliczności zdarzenia i wypłaty świadczenia.

Koszty procesu

O kosztach Sąd orzekł na mocy art. 100 kpc, uznając, że powód wygrał niniejszy spór w 31%, zaś pozwany w 69 %. Na poniesione przez powoda koszty składały się: opłata sądowa od pozwu (500 zł), opłata za czynności fachowego pełnomocnika w stawce minimalnej (1.800 zł; § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, ze zm.) oraz opłata skarbową od

pełnomocnictwa (17 zł), łącznie kwota 2.317 zł. Natomiast pozwany poniósł koszty zastępstwa procesowego w kwocie 1.817 zł. Po wzajemnym skompensowaniu kosztów należało zasądzić od powoda na rzecz pozwanego kwotę 536,46 zł. Od powyższej kwoty Sad zasądził należne odsetki na podstawie art. 98 § 1¹ kpc.